Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 294 Katowice, sobota 17-go i niedziela 18-go grudnia 1932 r. **Rok 31**

Mętne wyniki konferencji pięciu państw.

Z narad pięciu państw Niemcy wywożą bagaż w postaci obietnicy poparcia przez te państwa na konferencji rozbrojeniowej tezy „równouprawnienia". Co to znaczy? Do tej pory niewiadomo dokładnie. Może to bowiem znaczyć „wyrównanie w dół", czyli rozbrajanie państw niepodlegających ograniczeniom — Francji w pierwszym rzędzie, — równie dobrze jednak znaczyć może, że „dozbrajać się" będą Niemcy. Na pytanie co to jest „równość zbrojeń" — powinniby odpowiedzieć przedewszystkiem Niemcy sami. Ale właśnie nie odpowiedzieli. Przynajmniej oficjalnie. Bowiem pytanie to, wysunięte przez Paul Boncoura, zawisło w powietrzu i minister Neurath odpowiedział na nie nowemi pytaniami.

Wiemy tedy, że ma być „równość"; nie wiemy nadal rzeczy najważniejszej, na czem owa równość ma polegać.

W tej sytuacji wypada zwrócić uwagę raczej na ogólne, niż na szczegółowe cechy, jakie prezentuje zasada „egalite" (równość).

Otóż konferencja rozbrojeniowa ma na celu przez rozbrojenie zmniejszyć możliwości wojenne na świecie, czyli wzmocnić bezpieczeństwo. Konferencja rozbrojeniowa, której wynikiem miałoby być osłabienie bezpieczeństwa, osiągałaby rezultaty wprost przeciwne, niż te, do których była powołana. Mimo wszelkich kruczków dyplomatycznych — trudno przypuścić, aby konferencja rozbrojeniowa mogła się skończyć wzmożeniem napięć istniejących państw w Europie. Gdyby tak być miało —to raczej postaranoby się skończyć na niczem. Bez względu tedy na to, jak poszczególni sygnatarjusze deklaracji 3-ch, 4-ch czy 5-iu rozumieją „równość" — jest rzeczą naturalną, iż ułożyć się ona musi w ramach „bezpieczeństwa", jeśli wogóle cel konferencji rozbrojeniowej — ma być osiągnięty. Grą słów można świat wprowadzać w błąd długo — ale nie ciągle. **Opinja światowa będzie mogła aprobować taką tylko „równość", która bedzie współczynnikiem pokoju — ponieważ oczekuje od konferencji rozbrojeniowe wzmocnienia pokoju, nie zaś perspektyw wojny.**

Zasada „równości" ma jednak inną jeszcze stronę. Jeśli ma ona bez reszty zapanować w stosunkach międzynarodowych — jeśli, dla zadośćuczynienia tej pięknej zasadzie, wielkie mocarstwa skłonne są wiele ryzykować — to nie trzeba zapominać, iż „nierówności" traktatowe istnieją nietylko w dziedzinie wojskowej. **Istnieją np. znacznie łatwiejsze do wyrównania ograniczenia mniejszościowe.** Usunąć te właśnie nierówności — przyznać musi każdy umysł nieuprzedzony — byłoby napewno łatwiej, niż „nierówności" natury wojskowej, bo wyrównanie w dziedzinie postanowień mniejszościowych w żadnym wypadku nie grozi katastrofalnemi wstrząśnieniami. Przeciwnie — może dać niezmiernie dobroczynne wyniki zarówno dla mniejszości samych jak i dla unormowania stosunków między sąsiadującemi państwami.

Ostatnie przedświąteczne obrady sejmu Rzplitej.

Warszawa. Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 16.20. Ślubowanie poselskie złożył poseł Makusz (BB), poczem Izba przystąpiła do rozpatrywania projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umożenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj. Po referacie posła Czernichowskiego (BB) przemawiał w dyskusji poseł Czetwertyński (Klub Nar.), który oświadczył, że klub jego głosować będzie przeciw ustawie. Po przemówieniu posła Rudzińskiego (BB) Sejm przyjął ustawę w II i III czytaniu. Przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o pewnych stypendjach i innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Poseł Czapiński (PPS) krytykował projekt, że oddaje on w ręce ministra dysponowanie stypendjami. Poseł Bielecki (Klub Narodowy) również występuje przeciwko ustawie. Po dyskusji projekt odesłano do komisji. Następnie bez dyskusji odesłano jeszcze do komisji pięć innych projektów rządowych. Przystąpiono do rozpatrzenia nagłości wniosku klubów w sprawie finansowo - gospodarczego położenia kraju i planu rządu. Nagłość uzasadniał poseł Rybarski (Klub Narodowy). Przeciwko nagłości przemawiał poseł Byrka. Nagłość wniosku odrzucono i jako wniosek zwykły odesłano do komisji budżetowej. Przystąpiono do nagłości wniosku w sprawie naruszenia konstytucji przez rząd. Poseł Stroński (Klub Narodowy) uzasadniał nagłość wniosku Klubu Narodowego w sprawie naruszenia przez Rząd konstytucji w związku z rozporządzeniami P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanemi na podstawie pełnomocnictw. Poseł Car (BB) przemawiał przeciw nagłości. Nagłość odrzucono a wniosek jako zwykły przesłano do komisji konstytucyjnej. Po odczytaniu interpelacji i wniosków, które wpłynęły do laski marszałkowskiej — marszałek Świtalski zawiadomił Izbę, że o terminie następnego posiedzenia będą posłowie zawiadomieni na piśmie. Nie przewidując, aby posiedzenie to zwołane zostało w przyszłym tygodniu, marszałek życzył wszystkim posłom wesołych świąt (głosy: nawzajem). Na tem posiedzenie zakończono.

Dziś staną przed Trybunałem doraźnym mordercy z Gródka Jagiellońskiego.

Lwów. Prace przygotowawcze do sądu doraźnego nad czterema sprawcami zbrojnego napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim w pełnym toku. Przewodniczący trybunału radca Jagodziński studjuje akta sprawy. W kancelarji sądowej obrońcy zaznajamiają się z przebiegiem wypadków oraz sensacyjnemi wynikami śledztwa.

Wiceprokurator dr. Mostowski w dalszym ciągu czuwa nad dochodzeniem, prowadzonem przez policję. **Istnieje nawet, według pogłosek możliwość, że prokurator w toku rozprawy rozszerzy akt oskarżenia.**

Zainteresowanie procesem wzmogło się bardzo znacznie ze względu na zapowiedziane rewelacje, jakie wyjdą na jaw podczas przewodu sądowego.

Według krążących wersyj omawiana będzie na rozprawie sprawa zamordowania ś. p. Tadeusza Hołówki i odsłoniętą będzie zapewne tajemnicza postać byłego komendanta UON Hnatyka, który dał rozkaz zamordowania Hołówki.

Nie jest także wykluczone, że w procesie wyjaśniona będzie sprawa napadu rabunkowego na pocztę w Truskawcu oraz zamordowanie komisarza Czechowskiego, kierownika brygady policyjnej we Lwowie, a także wywiadowcy policyjnego Buksy z Drohobycza, który także zajmował się sprawami policyjnemi.

Rozprawa rozpocznie się dziś, w sobotę o godz. 9 i potrwa do godz. 2 popołudniu, poczem ma nastąpić przerwa do poniedziałku rana.

Sąd wydał wyrok skazujący na Ciunkiewiczową

Kraków. Wczoraj w 5-ym i ostatnim dniu sensacyjnego procesu przeciwko Ciunkiewiczowej, oskarżonej o usiłowane oszustwo asekuracyjne na szkodę Towarzystwa „Lloyd". Po 8-godzinnej rozprawie sąd wydał wyrok, mocą którego **Ciunkiewiczowa skazana została na 15 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i na utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5-ciu. Wymieniona kara zostaje oskarżonej zawieszona warunkowo na lat 5.** Pozatem oskarżona skazana została na poniesienie kosztów postępowania sądowego. Jako okoliczność obciążającą sąd uznał rozmiary usiłowanego oszustwa, jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonej. Wyrok zapadł o godz. 17. Oskarżona przyjęła go spokojnie. Co do apelacji obrońca pozostawił sobie czas do namysłu. (Przebieg rozprawy z ostatnich dwóch dni zamieścimy w następnym numerze.)

Na pogróżki Schleichera komuniści odpowiadają rozruchami.

Berlin. Zapowiedź gen. Schleichera w sprawie zwalczania wystąpień komunistycznych, wywołała silne oburzenie wśród komunistów, którzy zorganizowali wczoraj liczne demonstracje. Do demonstracji na prowincji doszło już onegdaj wieczorem. Większe rozmiary przybrały one w Monachjum i Düsseldorfie, gdzie obrabowano sklepy z żywnością. Przez cały dzień wczorajszy zaburzenia powtarzały się w Kolonji, gdzie doszło do starcia między komunistami a policją. Po ulicach krążą wzmocnione patrole policji. Komuniści rozwinęli również ożywioną agitację przy pomocy ulotek, wzywających do **strajku generalnego, demonstracji przed więzieniem, wdzierania się do sklepów z żywnością i sklepów z węglem. Komuniści wystąpili otwarcie przeciw osobie Schleichera jako przedstawicielowi dyktatury faszystowskiej.** Władze policyjne ze swej strony poczyniły środki represyjne przeciwko komunistom. W Gotha, Halle, Erfurcie i w Kolonji rozwiązano szereg zgromadzeń komunistycznych, przeprowadzono liczne rewizje domowe, dokonywując wielu aresztowań. W Gotha skonfiskowano obciążający materjał, z którego wynika, że komuniści dopuszczali się licznych wykroczeń. W wielu wypadkach znaleziono broń. Wykryto szereg nierozwiązanych organizacyj komunistycznych, posiadających oddziały w 64 miejscowościach. W Monachjum aresztowano członka komitetu przygotowawczego konferencji chłopskiej, zwołanej na niedzielę. Równocześnie wydano zakaz odbycia się tej konferencji.

Na drodze do porozumienia narodowców pruskich z Hitlerem.

Berlin. Wielką sensację w kołach politycznych wywołała wiadomość o rozpoczęciu przez narodowo-socjalistycznego przewodniczącego sejmu pruskiego Kerrla z polecenia Hitlera rozmów z posłami niemiecko-narodowymi Winterfeldem i Borckem w sprawie utworzenia nowego rządu pruskiego. Rokowania mają charakter ściśle poufny. Według doniesień prasy, narodowi socjaliści zaproponować mieli niemiecko-narodowym objęcie jednej teki w rządzie pruskim.

Linja lotnicza Ameryka-Europa-Azja.

Nowy Jork. Prasa tutejsza donosi, że **pułkownik Lindbergh stanął na czele konsorcjum kapitalistów,** proponując utworzenie **stałej komunikacji lotniczej między Ameryką a Europą** oraz między **Ameryką a Azją.** Linja europejska ma iść przez **Nową Fundlandję i Irlandję.** Samoloty mają być specjalnie budowane, których sekret jest zupełnie zastrzeżony.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia, 2-giej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej wylosowano następujące główne wygrane:

10.000 zł na N-ry: 28555 53806

Zł. 5.000 na Nr. 137773

Zł 2.000 na Nr. 74873

Zł. 1.000 na N-ry: 892 29577 145346 146522

Zł. 500 na N-ry: 6650 8868 14323 32599 53925 58647 64089 107660 115239 125481

Zł. 400 na N-ry: 7555 12020 23483 57075 68505 70153 75207 88017 103763 116433 125139 126469 135551 139998 142430

Zł. 250 na N-ry: 18243 31965 79763 96464 98751 116210 118372 124104 124582 129105 129480 140579 141523

Zł. 200 na N-ry: 1568 4012 5110 6266 17708 18273 21892 23760 052 25625 30847 37369 45813 54564 55015 58151 63089 64646 75828 83812 86822 99545 100070 103487 109310 110230 114165 123309 123313 126570 131373 136774

Szeroko zakrojona akcja „gwiazdkowa" na rzecz bezrobotnych m. Katowic.

Akcję pomocy bezrobotnym prowadzoną w ciągu całego roku na wielką skalę tak przez miasto jak i miejscowy Komitet niesienia pomocy bezrobotnym zamyka w bieżącym roku kalendarzowym **akcja gwiazdkowa**. Jeśli w ubiegłych latach uczyniono już pod tym względem bardzo wiele, to w roku bieżącym jest to akcja o **niebywałych dotąd rozmiarach**. Kilka cyfr z tej akcji wystarczy, by tak bezrobotnych jak i ogół społeczeństwa przekonać o wysiłkach obu czynników opiekuńczych. Świadczenia gwiazdkowe obejmują między innymi:

1. **wypłacenie bezrobotnym specjalnego zasiłku pieniężnego na gwiazdkę.** Zasiłek otrzymują bezrobotni, miejscowo, krajowo i obco ubodzy, renciści pracy, inwalidzi wojenni i z powstań, wdowy wojenne oraz sieroty. Zasiłki płacić się będzie **na kilka dni przed gwiazdką.**
2. Każdy bezrobotny otrzyma **dodatkowo na gwiazdkę** jednomiesięczną rację mąki oraz jednomiesięczną rację kawy.
3. Rodziny bezrobotnych otrzymują zależnie od wielkości rodziny **do 8 metrów flaneli.**
4. Rodziny bezrobotnych otrzymują zależnie od wielkości rodziny **do 3 kg mydła.**
5. Za pośrednictwem szkół rozdzieli Komitet **między dzieci bezrobotnych 3000 par pończoch oraz 3000 par pantofli.**
6. Na tydzień przed gwiazdką rozpoczyna się **zaopatrywanie bezrobotnych w węgiel.**
7. Kuchnie dla bezrobotnych wydają na gwiazdkę **strucle z maki pszennej.**

Do wyliczonych wyżej świadczeń trzeba zaliczyć również **i akcję zaopatrzenia bezrobotnych w ziemniaki.** Komitet wspólnie z gminą miejską rozdzieli między bezrobotnych oraz kuchnie, **ogółem 160 wagonów kartofli.**

Poza gwiazdkowemi uroczystościami w tut. szkołach, które wszystkie mają na celu obdarowanie dzieci bezrobotnych odbędzie się **uroczystość gwiazdkowa w zamku w Gorzycach, dokąd w piątek b. tygodnia wyjeżdża 100 najbiedniejszych dzieci szkolnych.**

Również i w gimnazjum żeńskiem od będzie się w bieżącym tygodniu z inicjatywy dyrektorki p. Wojciechowskiej piękna uroczystość gwiazdkowa tak na oddziale polskim jak i mniejszościowym. **Uczenice tych oddziałów obdarują ogółem około 60 dziewcząt najbiedniejszych bezrobotnych w odzież i artykuły żywnościowe.** Inicjatywa p. Wojciechowskiej jest jedyną tego rodzaju w średnich uczelniach śląskich. **Oby znalazła wszędzie naśladowców.**

Jednocześnie Tow. Polek projektuje odrębną akcję zaopatrzenia najbiedniejszych dzieci szkolnych w obuwie i pończochy. **Akcja obejmie zaopatrzenie w trzewiki i pończochy około 300 dzieci szkolnych.**

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że poza nakreślonemi akcjami prowadzą osobno inne czynniki gwiazdkową pomoc dla bezrobotnych jak n. p. **„Caritas", Tow. św. Wincentego a Paulo oraz gminy wyznaniowe**, wtedy każdy zrozumie, że pomoc dla bezrobotnych osiągnęła w bieżącym roku rozmiary olbrzymie.

Zespoły pracy mają stać się ważnym etapem na drodze do likwidacji bezrobocia.

Warszawa. Biuro do spraw zatrudniania bezrobotnych w dalszym ciągu swoich prac nad stworzeniem programu celowego zatrudnienia bezrobotnych przygotowało m. in. **statut organizacyjny zespołów pracy, w których można będzie organizować bezrobotnych dla wykonywania przez nich celowych robót publicznych.** Tego rodzaju organizacja, jak to wykazała już praktyka na Górnym Śląsku i pod Warszawą w Babicach, przynosi poważne korzyści bezrobotnym i znacznie podnosi wydajność tych prac i ogólną sprawność działania. **Przewiduje się zatem stworzenie dwóch rodzajów zespołów pracy: oddziałów robotniczych do dyspozycji kierownictwa robotami, oraz specjalnych oddziałów robotniczych, oddawanych do dyspozycji władz wojskowych, prowadzących roboty, należące do zakresu ich działania.** Dzięki takiej organizacji z odnośnych sum budżetowych można będzie zatrudnić prawie o 30 proc. bezrobotnych więcej niż bez organizacji zespołów pracy. **Opracowany też został regulamin dzienny dla robotników, pracujących w zespołach pracy**, przyczem regulamin przewiduje m. in. jednogodzinne codzienne zajęcie oświatowo-wychowawcze. **Uruchomienie zespołów pracy będzie stanowiło jeden z przejawów dobrze obmyślanych dla nowej akcji zatrudniania bezrobotnych i coraz większego przesuwania punktu ciężkości walki z bezrobociem na dawanie ludziom pracy zamiast zasiłków.**

Nie do pozazdroszczenia los Polaków w Prusach

Królewiec. „Gazeta Olsztyńska" przynosi artykuł „Prawo nie jest równe dla wszystkich", w którym wykazuje, jakich metod używają władze i instytucje półprywatne celem ostatecznego zgermanizowania Prus Wschodnich. Obecnie zastosowano wobec mniejszości polskiej nową metodę: wypowiadanie hipotek długoterminowych. Banki wypowiadają właścicielom Polakom hipoteki i gdy ci nie mogą spłacić wystawiają majątki na licytację. Położenie gospodarcze mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich jest katastrofalne. Kryzys odbija się na niej tembardziej, że Polakom odmawia się z reguły wszelkiej pomocy rządowej (Osthilfe), z której korzystają gospodarze Niemcy.

Z żądzy pieniędzy zamordował listonosza.

Wczoraj pod Ustroniem dokonaną została ponura zbrodnia, której ofiarą padł listonosz z Urzędu Pocztowego Ustroń, Gustaw Małosz. W porze obiadowej, Małosz jechał rowerem koło Lipowca, mając w służbowej torbie 2100 zł przeznaczone na wypłatę. Koło lasu pod Lipowcem na Małosza napadł jakiś mężczyzna, który kawałkiem cepu, ugodził listonosza tak silnie w głowę, iż padł on nieprzytomny na ziemię. Bandyta nożem przeciął gardło Małoszowi, zadając mu śmiertelną ranę, poczem zabrał torbę z pieniedzmi i począł uciekać. Trzeba trafu, że szosą do Lipowca szedł jakiś mężczyzna, który widząc na szosie zwłoki listonosza i uciekającego człowieka, z torbą, domyślił się wszystkiego i począł bandytę ścigać. Morderca, widząc że mu ciężka torba przeszkadza, porzucił ją i uciekł.

Pieniądze w całości zwrócono Urzędowi Pocztowemu w Ustroniu, a Małosza przewieziono do szpitala w Cieszynie, gdzie zmarł po godzinie.

W toku pościgu za sprawcą mordu listonosza Małosza w Lipowcu pod Ustroniem, władze bezpieczeństwa ujęły wczoraj o godzinie 17 Jana Chrapka z Lipowca, który przyznał się **do popełnienia morderstwa.**

Lew przyczyną wrogich demonstracyj w Rzymie przeciw Jugosławji.

Rzym. W Rzymie odbyła się olbrzymia manifestacja antyjugosłowiańska, spowodowana zniszczeniem Lwa św. Marka na murach miasta Progiri w Dalmacji, podczas manifestacji antywłoskiej. Olbrzymi pochód studentów i młodzieży faszystowskiej przeciągnął przez miasto, kierując się ku siedzibie poselstwa jugosłowiańskiego. Policja energicznie przeciwstawiła się naporowi tłumu, raniąc kilku demonstrantów przy płazowaniu szablami. Siedzibę poselstwa jugosłowiańskiego obstawiono wojskiem i żandarmerją.

Płomyk nad trzęsawiskiem.

POWIEŚĆ.

13) (Ciąg dalszy.)

V.

Przed główną, szeroką sienią Tytus i Ewa przystanęli, prosząc Waligórę uprzejmie o pozwolenie, by w jego ogrodzie było im wolno spacerować jeszcze z jakie pół godzinki. Wieczór jest przecież tak wspaniały i kusi wprost do urządzenia przechadzki.

Ojciec Waligóra mruczał, że swego ogrodu nie może oddać pod lepszy dozór, poczem młoda para wśród uprzejmych ukłonów pożegnała gospodarza i jego żonę, kierując kroki ku dalszym krańcom ogrodu.. Wszystko w domu już spoczywało, tylko Turek, obok którego przechodzić musieli, skomlał tak długo, aż Ewa go pogłaskała. Potem dopiero wlazł do swej budy.

Tytus podał Ewie ramię i szedł z nią do sadu, gdzie pomiędzy dwiema gruszami stała ławka z poręczami.

— Chcesz spocząć wygodnie i przyjemnie tu o tej porze.

— Nie — odrzekła Ewa i skręciła w boczny chodnik, którego krzewy malinowe prawie płot sztachetowy przerastały. — Ja tak chętnie idę obok ciebie, gdy podasz mi ramię. Opowiedz mi coś zajmującego, lub pytaj.

— Dobrze. Będzie ci przyjemnie, gdy z Waligórami zrobię początek?

— Chętnie opowiem ci, co wiem, pytaj.

— Dziwna para, a przytem, zdaje mi się, szczęśliwa. On zrobić musi, co ona chce, chociaż jest o wiele mądrzejszy i doświadczony.

— Tak — odrzekła Ewa — on jest nawet bardzo mądry, posiada też bibljotekę domową, razem mniejwięcej trzysta książek, „Katolika" abonuje i czyta prześło dwadzieścia pięć lat, ale nieco łakomy też jest, podobno nie z natury, tylko z przezorności względnie ze strachu przed nędzą.

Tedy musiał już odczuć, co prawdziwa nędza znaczy. Tymczasem życie nie pozostawia żadnego serca ludzkiego bez pociechy i teraz powodzi mu się dobrze.

— Prawdę mówisz, Tytusie, on cieszy się przedewszystkiem szczęściem w miłości, chociaż twierdzenie takie brzmi trochę dziwnie, bo on ma już blisko sześćdziesiąt lat. Ja wiem, że on kocha się na zabój w swej małżonce. Gdy czasem w ogrodzie woła ją po imieniu, to brzmi to tak łagodnie, delikatnie i wdzięcznie. Zresztą obaj zwierzyli się przede mną. On jest drobnej budowy, ona ma figure imponującą, więc oboje są zadowoleni.

Tak gawędząc przechadzali się po ogrodzie.

— Słyszysz, jak Turek skowycze? Mam go spuścić z łańcucha? On chce być przy tobie, Ewo!

— Nie, Tytusie. Jak on tu będzie, miałabym cię tylko połowicznie, a skoro zaczniesz o Waligórowej, wtedy zniknęłaby także druga połowa.

— Dobrze! — zaśmiał się Tytus — Turek niech sobie pozostanie gdzie jest. Ale o Waligórowej muszę jeszcze mówić. Kobieta ta zaciekawia mię niesłychanie. Jest ona naprawdę tak dobra? Bo widzisz, są ludzie, którzy dobroć tylko udawają, tak jak inni pobożność i trzeba dopiero nadzwyczajnego jakiegoś wypadku, aby poznać ich obłudę. Ojciec mój ma sąsiada, dzierżawcę folwarku. Nazywa się Tarełko. Jest on również statury wielkiej, sześćdziesiątni, ale krzepki, nieżonaty, znany w całej okolicy z niesłychanego skąpstwa, ale też fortuny, która ma być znaczna. Jest on na pozór tak słodki, miły i serdeczny, żeby się go pokochać chciało od pierwszej godziny. Tarełko ściska każdego, kłania się nisko, całuje nawet, ale gdy przyjdzie kto do niego z prośbą lub interesem, gdzie trzeba cośkolwiek zrobić, dać, pomóc, twardym jest jak skała. A wymawiać jak się potrafi, samemi pochlebstwy i słodyczami, ale dać nic nie da. Takim jest jeden z naszych sąsiadów, ty zaś twierdzisz, że Waligórowa jest naprawdę dobra?

— Tak, a przeszłość jej jest również bez zarzutu. Jest to jedna z tych dawniejszych służących, co za marne wynagrodzenie życie gotowe dać za swoich pracodawców. Tylko z poczucia obowiązku, jak powiada. Ale dajmy już spokój Waligórowej i usiądźmy sobie na tej tu ławie. Patrz, Tytusie, jak cudownie księżyc wschodzi.

Rzeczywiście, księżyc stał naprzeciw nad mysłowickim kościołem parafjalnym w srebrnej poświacie księżycowej, że widać było bardzo wyraźnie. Ewa wskazała palcem na to piękne widowisko, potem postawiła kołnierz swego płaszcza, bo robiło się chłodno, i niczego bliżej przysunęła się ku młodemu człowiekowi.

Tak mijały minuty, w milczeniu i szczęśliwości, i dopiero gdy ona, jakby budząc się ze snu, którego nie można przytrzymać, podniosła się, zwróciła ku niemu swą słodką twarz i spytała głosem cichym:

— O czem w tej chwili myślałeś, Tytusie, ale prawdę musisz mi powiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota **17** grudnia

Św. Łazarza, biskupa w Marsylji we Francji brata Marty i Marji, w I wieku. **Św. Florjana** i 59 towarzyszy męczen.

Suche dni.

Kalendarz słowiański: Żyrosław.

Jutro niedziela, 18 grudnia: Św. Auksenjusza, biskupa wyznawcy.

W poniedziałek, 19 grudnia: Św. Nemezjusza, męczen.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7,37,	o godz. 15.43.
Księżyca	o godz. 20,06,	o godz. 10,15.

Z historji śląskiej.

17 grudnia. 1417. Książę Konrad starszy syn Konrada III ks. oleśnickiego, został zamianowany przez papieża Marcina V, biskupem wrocławskim. — **1543.** Umarł ks. Jerzy raciborski, brandenburczyk w Ansbach we Frankonji. Po nim objął rządy księstwa raciborskiego pięcioletni jedyny syn Jerzy Fryderyk. Opiekunem i zarządcą był stryj jego, margrabia Olbracht z Ansbachu. — **1631.** Umarł ks. prob. rybnicki Jan Karzeł. prałat **w Raciborzu.** — **1922.** Ks. prałat August Hlond, objął administrację kościelną nad górnośląską częścią województwa. — **1924.** Sejm śląski ustawą z t. d. utworzył fundację dla inwalidów wojennych i powstańczych, przeznaczając w budżecie miljon złotych na ten cel.

18 grudnia. 1696. Dorota Szeliha, z domu baronowa Beess, sprzedała swój wolny dom, wolny ogród i łąkę **w Raciborzu** Marcinowi Henrykowi Skrońskiemu za 1000 talarów. — **1854.** Księstwo raciborskie kupiło od Karola Demla młyn papierowy **w Adamowicach** za 8 400 talarów.

W roku: 1443. Piotr z Nowaka, późniejszy biskup wrocł., został zamianowany proboszczem katedry. — **1443.** W sierpniu, książę Mikołaj karniowski wyruszył z Wilhelmem, księciem ziębickim Przemkiem cieszyńskim i Henrykiem głogowskim przeciw szkodzicielom krajowym, mianowicie przeciw **Odmuchowowi,** który zajął. W marszu pisał razem z innymi książętami **w Grotkowie** 29 sierpnia do soboru bazylejskiego. — **1445.** Wikary Jakób został zamianowany polskim kaznodzieją **w Raciborzu.** — **1445.** Wieś w parafji markowickiej **Kobyla,** należała w tym roku do dóbr skarbowych księstwa raciborskiego. — **1445.** Piotr z Nowaka. został administratorem biskupstwa wrocławskiego.

Jak katolicy w Hiszpanji pojmują obowiązek popierania gazet?

W ciągu czterech ostatnich miesięcy **dobrowolne składki** na rzecz dziennika katolickiego w Madrycie „El Debate", który z powodu długotrwałego zawieszenia poniósł wielkie straty, **wyniosły więcej niż 800 000 pesetów. Liczba prenumeratorów tego pisma w samym tylko listopadzie roku bieżącego wzrosła o 17 000.** U nas jakoś inaczej. Owszem, ludność katolicka czyta i popiera różne żydowskie „Ekspressy", **lecz nie pamięta o obowiązku popierania gazet katolickich.** Kiedyż nareszcie ludność katolicka dojdzie do świadomości, że **powinna czytać i abonować tylko gazety katolickie?**

Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Staraniem Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Poznaniu odbędzie się w dn. od 1 do 8 lutego 1933 r. pod hasłem „Przez trzeźwość do odrodzenia" Tydzień Propagandy Trzeźwości. Protektorat nad Tygodniem objął łaskawie J. E. ks. Kardynał dr. Hlond, Prymas Polski. Spodziewać się należy, iż nietylko organizacje przeciwalkoholowe, ale wszystkie inne żywotne organizacje kulturalno - oświatowe poświęcą przynajmniej w lutym dużo uwagi temu zagadnieniu, które w obliczu przeżywanego kryzysu tem groźniejsze czyni spustoszenia w życiu moralnem i gospodarczem. Szczególnie pilne okazuje się przygotowanie artykułów przez redakcje miesieczników i tygodników. Materjałem i pomocą służy **Polska Liga Przeciwalkoholowa w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26,** tel. 10-45.

Liga obrony powietrznej Państwa zakreśla plany swych prac na przyszłość.

Onegdaj odbyło się w sali konferencyjnej gmachu wojewódzkiego ogólne Zgromadzenie Budżetowo-Programowe Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. pod przewodnictwem radcy Sądu Apelacyjnego **p. Wierzchowskiego.** Obrady zagaił w imieniu nieobecnego P. Wojewody dr. Grażyńskiego dowódca Dywizji Śląskiej **gen. dr. Zając.** W zgromadzeniu wzięli udział delegaci Komitetów, przedstawiciele władz, wojska, prasy, społeczeństwa i Zarządu Głównego L. O. P. P. Imieniem komitetu przedstawił **zebranym program prac i budżet L. O. P. P. radca Stopczyński i Zagórowski.** Zakreślony program przewiduje **organizowanie nowych placówek, w szczególności wśród młodzieży i rzesz robotniczych.** Obszerne miejsce zajmuje **program obrony przeciwlotniczo-gazowej, zaopatrzenie w sprzęt, pomoc naukową, tworzenie bibljotek, rozbudowa lotniska w Katowicach i budowa nowego lotniska w Bielsku, sport lotniczy w szczególności szybownictwo, krzewienie modelarstwa wśród młodzieży i wiele innych.** Zauważyć należy, że przy pracach około rozbudowy lotniska w Katowicach, budowy drogi do radjostacji lotniczej i budowy lotniska w Bielsku zatrudnieni będą bezrobotni. Budżet ogranicza się do potrzeb najniezbędniejszych z zastosowaniem oszczędności i wyraźnem dążeniem do utrzymania stanu posiadania, przetrwania kryzysu gospodarczego i przeznaczenia zebranych funduszy wyłącznie na prace programowe.

— **Banany będą kosztować po 30 groszy.** Jak przepowiadają dzienniki warszawskie. w końcu lutego banan ma kosztować około 30 groszy za sztukę. Powodem tego przewrotu w cenie banana będzie wypuszczenie pierwszej partji tych owoców z pierwszej polskiej dojrzewalni bananów w Gdyni. Ma to związek z obniżką taryfy celnej na banany niedojrzałe w postaci zielonych gron, które będą przywożone do dojrzewalni gdyńskiej i tam po dojrzeniu kierowane będą na rynki krajowe. Jeżeli wiadomość ta zostanie potwierdzona przez rzeczywistość, niska stosunkowo cena bananów będzie prawdziwem dobrodziejstwem dla całej ludności, a przedewszystkiem dla dzieci.

— **Na kolejach trochę lepiej.** Według danych prowizorycznych ministerstwa komunikacji, koleje polskie przewiozły w październiku rb. 8 778 088 podróżnych. Ruch towarowy w tym miesiącu wykazał zwiększenie o 12 proc. w stosunku do miesiąca poprzedniego. Ogółem przy 26 dniach roboczych przewieziono 5 027 401 ton towarów.

Województwo śląskie.

* **Ważne dla nauczycieli.** W dniach od 26—30 grudnia rb. odbędzie się w **Kokoszycach,** st. Wodzisław, **kurs rekolekcyj zamkniętych dla nauczycieli** pod przewodnictwem jednego z oo. Jezuitów z Krakowa. Początek kursu 26 bm. wieczorem, koniec 30 bm. rano. Koszta wynoszą razem 18.— zł. Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacyj **Diecezjalny Sekretarjat Rekolekcyjny, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 20,** telefon nr. 34-01 lub 12-17.

* **Wiązanka darów na cele „Caritasu".** Zamiast życzeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku krewnym, przyjaciołom i znajomym złożyli na cele związku „Caritas": inżynier Kurka 50 zł. Michalik 13 zł, dr. Dadaczyński 20 zł — za co składa zarząd związku „Caritas" serdeczne staropolskie „Bóg zapłać". Oby ta zapoczątkowana mała wiązanka stała się dużym bukietem czynów miłosierdzia. Dary złożone w tejże intencji prosimy przesyłać na konto PKO. nr. 306.687, lub w sekretarjacie związku „Caritas".

* **Dar w postaci zabawek dla biednych dzieci.** Pani Callon, żona dyrektora Śl. Kopalń i Cynkowni zakupiła i ofiarowała 70 zabawek na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych woj. śląskiego. Wojewódzki komitet dla spraw bezrobocia w Katowicach składa tą drogą serdeczne podziękowanie, wyrażając jednocześnie nadzieję, że czyn ten znajdzie licznych naśladowców.

* **Oszust w szatach zakonnika.** Na niebywały sposób zdobycia pieniędzy wpadł p. Mateusz Rosa-Rosiński. Znając pobożność ludu śląskiego oblekł na siebie szaty zakonnika, podrobił papiery OO. Bernardynów z Krakowa, i jako ich rzekomy wysłannik zjawił się na Śląsku i począł werbować chętnych na pielgrzymkę do Ziemi Świętej i Egiptu, którą sam miał prowadzić.

Oszust ustalił wrzesień b. r. jako ostateczny termin pielgrzymki. Na ten cel od kilku osób, chcących się udać do Grobu Chrystusa, wyłudził 5500 zł. Pieniądze te jednakże roztrwonił. Sprawa wyszła na jaw! onegdaj oszust stanął przed sądem w Katowicach.

Dopiero w sądzie okazało się, co to za ptaszek. Rosa-Rosiński już niejednokrotnie oszukiwał ludzi w habicie mnicha. Sąd skazał go na rok więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata, lecz pod warunkiem, iż zwróci poszkodowanym 5500 zł.

* **Dziesięciolecie Związku Obrony Kresów Zachodnich na Śląsku.** W niedzielę, dnia 18 grudnia br. odbywają się w Katowicach uroczystości z okazji dziesięciolecia Związku Obrony Kresów Zachodnich na Śląsku. O godzinie 8.30 odprawi wiceprezes Zarządu Głównego ZOKZ. ks. prałat Czechowski Mszę św. w kościele garnizonowym, poczem delegacja Związku złoży wieniec na płycie „Nieznanego Powstańca". O godzinie 10,30 odbędzie się w Teatrze Polskim uroczysta akademja. Na program składają się zagajenie dr. Nowaka, przemówienie przedstawiciela rządu, przemówienie prezesa zarządu głównego ZOKZ. p. ministra Trzcińskiego z Poznania, przemówienia przedstawicieli władz i organizacyj społecznych oraz dwa referaty: dyr. Korzeniowskiego z Poznania na temat: „Rozwój stosunków narodowościowych na ziemiach zachodnich", dyr. Kudlickiego na temat: „Dziesięć lat pracy Związku Obrony Kresów Zachodnich na Śląsku". Na zakończenie wystąpi chór „Echo" pod dyrekcją p. Adama Kopycińskiego. O godzinie 15 odbędzie się w sali Konserwatorjum Muzycznego walny zjazd okręgu śląskiego ZOKZ., na którym poza sprawozdaniem wygłosi p. inż. Przeszlakowski referat na temat: „Wytwórczość krajowa a bezrobocie". Zarząd okręgu śląskiego zaprasza wszystkich do jaknajliczniejszego udziału w nabożeństwie i akademji. Wstęp na akademję bezpłatny. Specjalnych biletów nie wydaje się. Pp. przedstawicieli władz, organizacyj społecznych, oraz delegaci na zjazd zajmują miejsca na parterze i pierwszem piętrze. Pozostali uczestnicy na balkonie drugiego piętra.

Z Katowickiego

Z Rady Wojewódzkiej.

Śl. Rada Wojewódzka dokonała na dzisiejszem posiedzeniu wyboru członków komisji szacunkowej dla podatku dochodowego na okręg wymiaru Cieszyn i na powiat bielski w Bielsku na czasokres 1933 — 1935 roku, oraz wyboru członków komisji odwoławczej dla sprawy podatku dochodowego na takiż okres 3-letni. Zkolei Rada Wojew. uchwaliła projekt ustawy, zmieniającej artykuł piąty ustawy z dnia 28 lutego 1928 r. w sprawie upoważnienia Śl. Rady Wojew. do zaciągnięcia pożyczki na cele inwestycyjne. Projekt zmiany tej ustawy przedłożony zostanie Sejmowi Śl. do uchwalenia. Zkolei Rada Wojew. przystąpiła do dyskusji nad preliminarzem budżetowym wojew. śl. na rok 1933-34.

Posiedzenie rady miejskiej.

Katowice. W poniedziałek, dnia 19 grudnia 1932 r. o godz. 17 odbędzie się w ratuszu — sala posiedzeń rady miejskiej — posiedzenie rady miejskiej. Na porządek obrad wchodzą m. in. następujące punkty: Wybór członka komisji rewizyjnej kasowej, komisji do badania rachunków rocznych, wydziału podatkowego i rady kasy miejskiej komunalnej kasy oszczędności w miejsce radnego miasta p. Janty. Połączenie wydziału handlu i ruchu z komisją bezpieczeństwa i ulic w jedną wspólną komisję. Nadanie nazw kilku ulicom. Wybór 2 członków do Państwowej Rady Kolejowej. Zatwierdzenie planu podziału kosztów rozbudowy ul. Mickiewicza na odcinku od ul. Słowackiego do ulicy Sokolskiej na adjacentów. Uchwalenie kwoty 80.000 zł na zapomogi gwiazdkowe dla ubogich, bezrobotnych, rencistów i ofiar wojennych. Dodatkowy wybór ławników urzędu roziemczego dla spraw najmu. Potem nastąpi posiedzenie tajne.

Szlachetny czyn godny uznania i naśladowania.

Katowice. Panowie adwokaci Konstanty Wolny, Jan Mildner i Bolesław Mroczkowski złożyli w sekretarjacie katowickiego okręgu „Caritas" 1 500 zł. na rzecz biednych miasta Katowic, za które składamy w imieniu wszystkich biednych jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać". Szczere uznanie należy się dobrodziejom mecenasom! Niechaj idealny

przykład pociągnie jeszcze więcej chętnych dobrodziejów za sobą, którzy nietylko o własnem szczęściu, lecz i o losie biednych pamiętają. Miłość bliźnego jest ścisłym obowiązkiem każdego z nas.

Co 10-ty obywatel Katowic bez pracy.

Katowice. Według ostatniej statystyki miasta Katowic, liczba mieszkańców miasta poszukujących pracy, wyniosła z początkiem listopada rb. 12 854, w tem 1 559 kobiet. Z tego wynika, że każdy 10 mieszkaniec Katowic pozbawiony jest pracy, względnie możności zarobkowania, jeśli się uwzględni, że Katowice liczą 130 000 mieszkańców. W oficjalnym natomiast rejestrze bezrobotnych jest 3 754 mężczyzn oraz 98 kobiet, razem 3 852 osoby.

Konfiskata.

Katowice. Sąd grodzki w Katowicach zarządził w dniu wczorajszym konfiskatę naszych gazet „Katolik Polski", „Katolik Śląski", Goniec Śląski", „Górnoślązak" i „Gwiazdka Śląska" za podanie pewnych szczegółów, odnoszących się do wykrycia morderców ś. p. Hołówki w wiadomości p. t. „Po 18 miesiącach wykryto morderców ś. p. Hołówki".

Dodatek powieściowy naszych gazet

ze względów technicznych nie mógł ukazać się w dniu dzisiejszym, zamieścimy go natomiast w następnym numerze, t. j. w Nr. 295 dnia 19 b. m.

Zwolnienia w hucie „Król".

Zarząd huty Król. wypowiedział pracę 116 robotnikom, zatrudnionym w fabryce zwrotnic. W związku z tem udaje się do kom. demob. delegacja robotników celem interwencji.

O doprowadzenie zużytych wód do Kłodnicy.

Katowice. Firma Śląskie Kopalnie i Cynkownie Sp. Akc. w Katowicach wniosła prośbę o udzielenie jej po myśli § 46 ustawy wodnej z dnia 7 kwietnia 1913 r. prawa doprowadzenia wód zużytych z Górnośląskiej Wytwórni farb i przetworów chemicznych w Katowicach-Ligocie do rzeki Kłodnicy. Projekt techniczny i wyjaśnienia, dotyczące wyżej wymienionego przedsiębiorstwa będą wyłożone do publicznego wglądu w starostwie w Katowicach oraz w magistracie w Katowicach, przy ul. Młyńskiej L. 4 — pokój 73.

Zaopatrzyli się w wino na święta.

Katowice. W nocy na 15 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do piwnicy winiarni węgierskiej przy ul. Słowackiego i skradli wąż gumowy, oraz beczułkę o pojemności 30 ltr. wina węgierskiego, łącznej wartości 350 zł.

Systematyczne okradanie pracodawcy.

Katowice. Za systematyczne kradzieże ze składu kolonjalnego kupca Ernesta Gerlicha (ul. Stawowa 16) przytrzymano w dniu 15 bm. 18-letniego ucznia kupieckiego Edwarda Galińskiego, zam. w Katowicach przy ul. Piotra Skargi. Wymieniony, będąc zatrudniony u poszkodowanego jako uczeń kupiecki, przywłaszczył sobie klucze od składu i przy ich pomocy bez wiedzy właściciela wykradał towar. U przytrzymanego znaleziono książeczkę oszczędnościową na 5.600 zł. Kwota ta niewątpliwie pochodzi ze sprzedaży skradzionego towaru.

Kradzież ołowiu i drutu miedzianego.

Katowice. Nieznani sprawcy włamali się do magazynu kabli dalekonośnych, mieszczącego się w hali firmy „Elewator" w Katowicach przy ul. Kamiennej i skradli 23 kawałki ołowiu ogólnej wagi 460 kg. i około 300 kg. drutu miedzianego, łącznej wartości około 500 zł.

Kradł i oszczędzał.

Za systematyczne kradzieże w składzie kolonjalnym kupca Gerlicha Ernesta w Katowicach, przy ul. Stawowej 16, **przytrzymano 18-letniego ucznia kupieckiego Galińskiego Edwarda,** zam. w Katowicach, przy ul. Piotra Skargi. Będąc zatrudniony jako uczeń kupiecki, **przywłaszczył on sobie klucze od składu i przy ich pomocy wykradał towar.** U przytrzymanego **zakwestjonowano książeczkę oszczędnościową na 5600 zł.** Kwota ta niewątpliwie pochodzi ze sprzedaży skradzionego towaru. (k)

Nabożeństwa i czynności religijne w kościołach wojskowych.

JE. ks. dr. Stanisław Gall, biskup polowy, wydał następujące zarządzenie, odnoszące się do zakresu zadań duszpasterstwa wojskowego:

Statut duszpasterstwa wojskowego nadany przez Stolicę Apostolską dnia 27. II. 1926 (Dz. U. R. P. Nr. 124 r. 1926 p. 714), ustala w szeregu artykułów zakres uprawnień juryzdycyjnych kapelanów wojskowych. Uprawnienia proboszczowskie określone statutem, rozciągają się wyłącznie na osoby wojskowe, wyraźnie wymienione w art. 9 statutu. Statut zarazem wskazuje w art. 14, że funkcje religijne w ramach uprawnień juryzdykcyjnych kapelan wojskowy sprawuje w kościele wojskowym lub cywilnym po uzyskaniu uprzednio zgody miejscowego biskupa.

Opierając się na powyżej wyłożonych zasadach, wyjaśniam, że kapelan wojskowy, posiadający uprawnienia proboszczowskie, winien w myśl kan. 467 § 1 odprawiać nabożeństwa i administrować Sakramenta św. wiernym ilekroć tego prawnie (legitime) zażądają. Ma tu zastosowanie art. 9 statutu, wskazujący, które osoby wojskowe podlegają kompetencji duszpasterstwa wojskowego.

Odnośnie nabożeństw i funkcyj duchownych, o które proszą instytucje i osoby cywilne, to mogą one być odprawiane w kościołach wojskowych jedynie pod warunkiem uprzedniego uzyskania zezwolenia władz kościelnych, jakiemi są biskupi na terenie diecezji, proboszcz na terenie parafji, prefekt odnośnie swej szkoły, kapelan zakładu czy instytucji, gdzie sprawuje pieczę duchową i t. d., gdyż w przeciwnym razie kapelan naraziłby się na cenzury kościelne. Podobnie kapelan wojskowy musi posiadać uprzednio zezwolenie miejscowej władzy duchownej, jeśliby miał spełniać jakie funkcje liturgiczne w kościele lub kaplicy cywilnej, względnie na terytorjum niewojskowem.

Biskup Polowy † **St. Gall.**

Za kratkami będą mieli czas rozpamiętywać nad swemi grzechami.

Wczoraj przed S. O. w Katowicach stanęła szajka włamywaczy, która ma na sumieniu szereg włamań i kradzieży na terenie Katowic. M. in. włamali się oni do kancelarji parafji Św. Piotra i Pawła, gdzie skradli około 8 tys. zł, do biura huty szklarni na ul. Stalmacha, gdzie zabrali 60 zł i znaczków stemplowych oraz pocztowych, do f-my Szenker i do „Polskiego Fiata".

Oskarżonym udowodniono w zupełności winę na podstawie zeznań licznych świadków w liczbie 14 osób i sąd skazał ich: Józefa Borysa z Katowic na 2 i pół roku więzienia, Antoniego Włodarka na 4 lata więzienia, Ryszarda Niemca na 2 i pół roku, Roberta Bednarczyka na rok więzienia oraz jednego z paserów na 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat. Konrada Golaszczyka z Janowa uwolniono. Wszystkich pozbawiono ponadto praw obywatelskich na lat 5. Sala rozpraw nabita była po brzegi „rycerzami wytrycha" i różnymi opryszkami, którzy z zainteresowaniem wielkiem śledzili przebieg procesu. Po ogłoszeniu wyroku męty uliczne zgromadziły się przed Sądem i poczęli bić wychodzących z gmachu sądowego tych świadków, którzy zeznawali na niekorzyść oskarżonych. Najbardziej pobito niejaką Smolińską. Awanturę zlikwidowała policja, która na najbardziej „bojowo usposobionych rycerzy wytrycha" spisała protokół. (k)

Nie wolno znieważać władze polskie.

Wczoraj przed sądem grodzkim w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko red. odp. „Der Oberschl. Kurier" Jędralskiemu oskarżonemu o zamieszczenie artykułu, znieważającego polskie władze szkolne. Sąd skazał Jędralskiego z art. 127 k. k. na 1000 zł grzywny względnie 10 dni aresztu. (k)

Poszukują zaginioną dziewczynę.

Katowice - Zawodzie. W pierwszych dniach b. m. oddaliła się z domu rodzicielskiego Marja Breitkopf, ur. 27. 7. 1913 r. w Katowicach - Zawodziu przy ul. Krakowskiej 70 i dotychczas do domu nie powróciła. Zaginiona jest wzrostu około 170 cm., włosy c. blond, oczy niebieskie, twarz owalna, zęby zdrowe, słuch nieco przytępiony, ubrana w ciemno - granat. płaszcz z czarnym futrzanym kołnierzem, ciemno-granatową suknię jedwabną, czarne półbuciki lakierowane, czarny kapelusz i bronzowe pończochy. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia obecnego miejsca pobytu zaginionej, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Jabłka i wino na święta!

Załęże. W nocy na 15 bm. skradziono z piwnicy Zofji Tomaszkiewiczowej 2½ centnara jabłek oraz 25 ltr. wina owocowego, łącznej wartości 250 zł.

Zjazd zarządów kół N. Ch. Z. P.

Siemianowice. W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 w Siemianowicach w lokalu p. Halaczka przy ul. Sienkiewicza odbędzie się zjazd zarządów kół N. Ch. Z. P. Referenci na miejscu.

Złodzieje w gimnazjum.

Mysłowice. W nocy na 15 bm. weszli nieznani sprawcy do miejskiego gimnazjum żeńskiego i skradli gramofon wraz z 18 płytami, 11 kg. cukru, 22 kg. kawy, 2 kg. kakao w puszce blaszanej, 7 tuz. ołówków, 4 ręczniki, 3 torby płócienne, 13 torebek do przechowywania robót ręcznych, 11 koszul, 4 pary nożyc, 5 lnianych serwetek, parę łyżew, swetr, kamizelkę, 2 p. trzewików sportowych, czarny fartuch, 2 kompletne ubranka dla dziewcząt, 24 koszul i 8 koszul niewykończonych, łącznej wartości około 800 zł. (k)

Kradzież pieniędzy.

Bielszowice. Dnia 15 b. m. w czasie od godz. 6 do 7 weszli nieznani sprawcy do mieszkania handlarki Praksedy Witoszkowej (ul. Piastowa 41) i skradli 1800 zł. w banknotach, 2 monety niemieckie przedwojenne w złocie oraz po jednej monecie srebrnej 5, 3, 2, 1 i ½ marki. (k)

Z Król. Huty

Odczyt o Egipcie i pustyni Saharze.

Królewska Huta. Powszechne wykłady, wygłaszane przez profesorów i docentów Uniw. Jagiell., a prowadzone na terenie tutejszego miasta przez T. C. L. cieszą się żywem zainteresowaniem wszystkich warstw obywatelstwa. W następną niedzielę 18 bm. wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami świetlnemi docentka U. J. p. dr. Stanisława Niemcówna na temat: „Egipt i pustynia Sahara". Odczyt odbędzie się w auli Państwowego Gimnazjum Klasycznego przy ul. Gimnazjalnej o godzinie 17.

Akcja gwiazdkowa dla biednych.

Król. Huta. Komitet obywatelski w Król. Hucie zainicjował pod przewodnictwem prezydenta p. Spaltensteina wielką akcję zbiórkową wśród najszerszych rzesz obywatelskich na rzecz gwiazdki dla ubogiej dziatwy naszego miasta. Wobec ostrego przesilenia gospodarczego i panującego bezrobocia liczy Król. Huta około 6 000 ubogich, wynędzniałych dzieci. Obdarowanie tej rzeszy ubogiej dziatwy na gwiazdkę postawił sobie komitet obywatelski, grupujący w sobie przedstawicieli wszystkich warstw jako główny cel. Zapoczątkowano pod przewodnictwem ks. prałata Gawliny akcja zbiórkowa, na którą uzyskał komitet zezwolenie urzędu wojewódzkiego, rokuje jak najlepsze widoki powodzenia i świadczy o pełnem zrozumienia stanowisku obywatelskiem wszystkich sfer, które, składając datek na ten zbożny cel, przyczyniają się walnie do ulżenia niedoli dzieci warstw pracujących, cierpiących na skutek światowego przesilenia gospodarczego. Komitet organizacyjny rozpocznie ogłaszanie w dziennikach listy ofiarodawców.

Pożar.

Król. Huta. Dnia 15 bm. o godz. 14.15 wybuchł w drogerji Marty Holcowej (ul. Wolności 66) i zniszczył zapas różnego rodzaju towaru kosmetycznego, czem wyrządził szkodę 25.000 zł. Ustalono, iż pożar powstał od silnie rozpalonego piecyka żelaznego, ustawionego w składzie.

Z Pszczyńskiego

Obniżka zarobków w fabryce papieru.

Mikołów. Fabryka papieru C. H. Dietrich wypowiada z dniem 30 bm. umowę taryfową i stawki zarobkowe, ważne do 1 lutego 1933 roku. W ciągu najbliższych dni poda związkom do wiadomości nowe warunki, na jakich zamierza zawrzeć umowę taryfową z dniem 1 stycznia 1933 roku. Wypowiedzenie to wywołało duże wrażenie wśród sfer robotniczych, a zarazem zdziwienie, że w dobie zupełnie dobrej konjunktury na papier trzeba obniżyć zarobki robotnicze. Jak się dowiadujemy, robotnicy nie zgodzą się na obniżkę zarobków, ani na zmianę warunków pracy, tak, że przypuszczalnie zatarg będzie przekazany komisji pojednowczo-arbitrażowej.

Samobójstwo.

Urbanowice. Dnia 14 b. m. przed południem pozbawił się życia przez powieszenie rolnik Michał Jarek. Denat osierocił 6 dzieci niezaopatrzonych w wieku od 4 do 19 lat. Jarek był upośledzony na umyśle i niewątpliwie z tego powodu targnął się na własne życie. (p)

Z Rybnickiego

Nie w Katowicach, ale w Rybniku odbędzie się sąd doraźny.

Rozprawa doraźna przeciwko mordercom śp. Augustyna Dudy z Cisówki odbędzie się 20 bm. w Rybniku, według ostatecznej decyzji, jaka zapadła w tej sprawie. Przed sądem doraźnym staną: Adamczyk, Solich i Kubla. Skład sądu ustalono następujący: przewodniczący p. prezes dr. Arct, wotanci sędziowie dr. Głowacki i dr. Lehnert, oskarża p. prok. Nowotny, bronią pp. mec.: dr. Adam i dr. Kowol. Występować będą w charakterze świadków nadkom. Kloske i kom. Flaczek, w charakterze rzeczoznawców pp.: dr. Wiendlocha dr. Wilczek i dr. Mende.

Kradzież pieniędzy.

Rybnik. W nocy na 14 b. m. nieznani dotychczas sprawcy weszli do sekretarjatu Z. Z. P. przy ul. M. Piłsudskiego 17 i skradli z szafy 700 zł. w banknotach i bilonie.

Najechanie samochodem.

Przegędza. Dnia 13 bm. w południe samochód półciężarowy, jadąc szosą z Przegędzy w kierunku Rybnika, najechał towerzystę 46-letniego Jana Kabika z Mikołowa. Kabik trącony karoserją samochodu upadł na bruk tak silnie, że stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielili mu mieszkańcy, a powiadomiony o wypadku miejscowy posterunek spowodował odstawienie Kabika do szpitala w Mikołowie. Winę w wypadku ponosi kierowca samochodu z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy. Po wypadku szofer, nie troszcząc się o najechanego, odjechał w szybk. tempie w dalszym kierunku. (r)

Skarb zamurowany w ścianie.

Jastrzębie. W palącym się domu rozwalono ścianę i ku wielkiemu zdziwieniu poczęły się z muru sypać przedwojenne monety złote 20-markowe i srebrne 2-markowe. Część tych monet rozchwytali gapie, lecz większość zdołała zebrać policja w sumie 460 marek w złocie a 100 marek w srebrze. Pieniądze te zamurował w 1913 r. dawny właściciel budynku, niejaki Fojkis, który zmarł na atak serca przed kilkunastu laty. (r)

Z Tarnogórskiego

150 tysięcy zł. na bezrobotnych.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Tarn. Górach po przyjęciu sprawozdania z budowy szkoły powszechnej uchwalono dodatkowy kredyt w wysokości 150 tys. na utrzymanie bezrobotnych. (t)

Z Lublinieckiego

Podejrzany pożar.

Kośmidry. Dnia 10 bm. około godz. 22-ej wybuchł pożar w zabudowaniach rest. Pawła Böhma w Kośmidrach i zniszczył murowaną stodołę wraz z inwentarzem rolniczym, wyrządzając szkodę na około 8.000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna i ogień stłumiła. Istnieje przypuszczenie, iż ogień został podłożony w celach oszukańczych, albowiem na strychu znaleziono kilka kawałków drobno pociętego drzewa polanego naftą. (l)

Kącik literacko-naukowy.

(—) Uroczystości ku czci Wyspiańskiego zagranicą. Staraniem Faszystowskiego Instytutu Kulturalnego odbyła się w Trieście pod protektoratem tamtejszego konsula R. P. uroczysta akademja ku czci Stanisława Wyspiańskiego. Odczyt o twórczości Wyspiańskiego jako poety, dramaturga, malarza i reformatora teatru wygłosił p. Leonard Kociemski, następnie rzucono na ekran szereg barwnych reprodukcyj dzieł Wyspiańskiego. Prasa miejscowa podając obszerne sprawozdania z akademji podkreśla potrzebę zapoznania się z utworami wielkiego artysty polskiego.

W Budapeszcie z okazji 25-ej rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego i rocznicy zwycięstwa pod Limanową legjoniści węgierscy urządzili akademję, na której przemawiali m. innemi: prezes Zw. legjonistów węgierskich Erdösi, który podkreślał przyjaźń i braterstwo polsko-węgierskie, literat Zader, który w dłuższym odczycie nakreślił sylwetkę Wyspiańskiego i znaczenie jego twórczości dla literatury i teatru polskiego, wreszcie poseł Usettu omówił bitwę pod Limanową.

(—) Nagroda Nobla. W roku obecnym nagrodę z dziedziny chemji otrzymał prof. Irving Langmuir, z dziedziny fizjologji — prof. Charles Sherrington, z dziedziny medycyny — prof. E. D. Adrian i wreszcie z literatury — John Galsworthy.

(—) Björnstjerne - Björnson (1832 do 1932). Mała Norwegja, a wraz z nią cały świat cywilizowany, składają hołd jednemu z największych pisarzy świata, Björnstjerne - Björnsonowi, jednej z gwiazd wielkiej plejady pisarzy skandynawskich, którzy swemi dziełami przekroczyli daleko granice mroźnej Północy i w niemałym stopniu zaważyli na losach światowej literatury.

Nieco podobnie, jak trwający jeszcze u nas uroczysty obchód ku czci Wyspiańskiego, w którym obok największego napięcia sił twórczych poety, dramato-pisarza i malarza, składano hołd głosowi sumienia narodowego, wzywającego do rozerwania pęt niewoli — tak również i w uroczystościach norweskich podkreślona jest równorzędnie z rolą Björnsona, jako wielkiego pisarza, jego nieustępliwa bojowa działalność w imię niepodległości Norwegji. Oderwanie Norwegji od Szwecji i wskrzeszenie niepodległego istnienia swego narodu, stało się naczelnem zadaniem tego pisarza-bojownika. Element walki był zresztą nieodłącznym atrybutem jego działalności pisarskiej, który zwłaszcza w dramatach — w głośnej sztuce scenicznej „Ponad siły" — osiągnął punkt kulminacyjny. Teatr, jak trybuna mównicza, była miejscem, z których rozlegał się głos Björnsona, bijącego piorunami swojego talentu pisarskiego i krasomówczego w zagadnienia społeczne i polityczne.

Jeżeli światową sławę pisarską Björnsona zaćmił nieco inny genjalny syn Północy, Ibsen, niemniej przeto w własnym kraju imię Björnsona było otoczone znacznie żywszą serdecznością i czcią współczesnych.

Bliższa źródła ludowych i narodowych twórczość Björnsona czyniła go dostępniejszym dla szerokich mas. W Norwegji zdawano sobie sprawę, iż Ibsen przerósł Norwegję i że pozostaje jej — Björnson.

Wiara pastora Sanga z „Ponad siły", jego płomienne tyrady w imię najszlachetniejszych porywów, stały się na długie lata wiezią, łączącą pisarza ze społeczeństwem norweskiem, z postulatami postępu i walki o lepsze jutro.

Lwia głowa pięknego starca Björnsona, długie lata była i dla nas uosobieniem pisarza - bojownika o podeptane ideały.

(—) Zgon nestora polonistów prof. A. A. Kryńskiego. Naukę polską dotknął bolesny i ciężki cios — nestor polonistów, profesor uniwersytetu warszawskiego, Adam Antoni Kryński, zmarł po kilkudniowej chorobie w szpitalu Dzieciątka Jezus. Przed kilkoma dniami, jak o tem donosiliśmy, ś. p. prof. Kryński uległ wypadkowi tramwajowemu, którego następstwem było złamanie nogi. Do ogólnych obrażeń dołączyły się komplikacje wewnętrzne i, acz 88-letni, ale wciąż jeszcze niezwykle silny organizm, nie zdołał uporać się z nieoczekiwanym, tragicznym wstrząsem.

Zwykły wypadek uliczny, podobny temu, któremu uległ w swoim czasie w Paryżu prof. Curie, spowodował przedwczesny zgon prof. A. Kryńskiego w chwili, gdy ten podążał na wykład do uniwersytetu warszawskiego.

Prof. Adam Antoni Kryński urodził się 1844 roku w Łukowie, był wychowańcem Szkoły Głównej, a podczas swej długiej działalności pedagogicznej i naukowej wydał przeszło 80 większych prac, które stanowią nieoszacowane bogactwo polskiego językoznawstwa.

(—) Katolicy odznaczeni medalem Goethego. Profesor teologji katolickiej na uniwersytecie w Bonn, ks. Fritz Tillmann odznaczony został medalem Goethego za zasługi wobec nauki. Ten sam zaszczyt spotkał znaną poetkę katolicką Henryke von Handel Mazetti, której utwory zobrazowały plastycznie i przypomniały współczesnemu pokoleniu wielkie historyczne wydarzenia z niemieckiej przeszłości. Należy zaznaczyć, że już przedtem tym samym złotym medalem wyróżniony został znany publicysta katolicki, o. Fryderyk Muckermann T. J. za swoje cenne studjum o Goethem.

(—) Ciekawe odkrycie na pustyni Judzkiej. Z Jerozolimy donoszą, że podczas wykopaliskowych prac, jakie miały ostatnio miejsce na pustyni Judzkiej, natrafiono na rysunki, przedstawiające różne dzikie zwierzęta. Rysunki te, robione ostrem narzędziem na kamieniu, pochodzą z czasów przedhistorycznych i są pierwszem wykopaliskiem tego rodzaju w Ziemi Świętej. Równocześnie odkryto resztki prymitywnej broni używanej w owych czasach. Odkrycia te wywołały wielkie zainteresowanie w sferach archeologów.

Garbo.

JEJ NAJLEPSZA KREACJA



GRETA GARBO w fenomenalnym filmie "LUDZIE W HOTELU"

„Greta Garbo jest jedną z nielicznych osób, jakie znam, na których można w zupełności polegać. Tajemnicę jej powodzenia stanowi w rzeczywistości fenomenalna umiejętność koncentracji przy pracy przed filmującą kamerą. Ta kobieta posiada może mniej temperamentu, niż inne gwiazdy, z któremi miałem dotychczas do czynienia, ale ma ona natomiast pewne i nieomylne przeczucie tego, jak publiczność będzie reagowała na każdy jej gest, na każde słowo".

Tak mówi reżyser Edmund Goulding, który współpracował już ze znakomitą Szwedką przy „Annie Kareninie" i który teraz wespół z nią dzieli olbrzymie triumfy w związku z światowem powodzeniem głośnego filmu — „Ludzie w Hotelu".

„Gdy Greta Garbo oświadcza, że jest zmęczona i że chce iść do domu — jest już istotnie zmęczona do ostatecznych granic. Jej zachowanie się przy pracy od rana do późnego wieczora jest tego rodzaju, że wciąż tylko — mówi Goulding — muszę podziwiać energję tej niezwykłej kobiety. Nawet podczas przerw między zdjęciami Greta nie odpoczywa, lecz ciągle pilnie przegląda stronice scenarjusza, pracując nad pogłębieniem i udoskonaleniem swej roli.

„Nie naraża producenta swych filmów na żadne zbyteczne koszty, gdyż zjawia się w atelier punktualnie co do minuty i jeszcze przed rozpoczęciem gry do jakiegoś filmu opracowuje swoją rolę od A do Z. Zdaje sobie doskonale sprawę z każdego gestu, poruszenia, kroku — co już jest znaczną oszczędnością czasu przy próbach, a także wyklucza zbyteczne zużycie taśmy filmowej, gdyż w tych warunkach jednorazowe sfilmowanie każdej sceny wystarcza w zupełności.

„Żaden reżyser nie ma prawa przypisywać sobie zasługi z powodu jej triumfalnej działalności. W jej filmach reżyser może określać tylko miejsce dla kamery, a także początek lub koniec zdjęcia. Ale to, co Greta ma robić podczas filmowania — to ona sama wie lepiej, niż wszyscy reżyserowie świata razem wzięci.

Jelenie splecione na śmierć rogami.

Jeden z leśniczych wielkich lasów Fontainebleau, niedaleko Paryża, znalazł w tych dniach, obchodząc swój rewir, dwa martwe jelenie, które zginęły w zaciętej walce o łanie, splątawszy się tak rogami, że nie mogły się już rozłączyć. Jeden z nich, dziesięcioletni, co widać po rozgałęzieniu rogów, raniony był ciężko rogiem przez swego przeciwnika i zapewne zdechł wskutek tej rany, drugi zaś, splątany nierozerwalnie z ranionym, musiał paść z głodu i wycieńczenia.

Film.

Filmy nadchodzącego sezonu.

W Warszawie bawił ostatnio generalny dyrektor na Europę znanej amerykańskiej wytwórni „Universal Pictures Corporation" pan Maks Friedland — i w rozmowie z korespondentem „Przeglądu" przedstawił następujący repertuar filmów, które w bieżącym sezonie przedstawi na polskich ekranach wytwórnia „Universal":

Postanowiliśmy — mówi p. Friedland — zastosować zasadę: „Mniej filmów, ale jak najlepsze!" Oto dewiza, stosowana obecnie powszechnie na całym świecie filmowym. Toteż ilościowo może produkcja nasza panom nie zaimponuje. Nie realizujemy stu obrazów, lecz około czterdziestu. Ale muszę zaznaczyć, że wszystkie zostały tak pomyślane, by odpowiadały w zupełności wymaganiom wybrednej publiczności, która za tak drogie obecnie pieniądze, pragnie otrzymać maksimum wrażeń, wzruszeń i przeżyć.

Na pierwsze miejsce w naszej produkcji wysuwa się film „S. O. S. Eisberg". Film ten był ostatnio nakręcany przez specjalną ekspedycję, która pod wodzą znakomitego reżysera Francka i świetnego podróżnika Knuta Rassmussena wyruszyła w kraje podbiegunowe. Główną rolę odtwarza w tym filmie piękna aktorka Leni Riefenstahl.

Drugi wielki nasz obraz to „Boczna uliczka" dramat życiowy, pełny realizmu i prawdy, zrealizowany według powieści Fanny Hurst. Pozatem ujrzy Polska takie filmy, jak „Pogańska rzeka" z Charles Bickfordem dalej dwa filmy z niezrównanym aktorem: Boris Karloffem, a to pełen grozy obraz p. t. „Frankenstein" (u nas już wyświetlany) i „Niewidzialny człowiek". — Wielkim przebojem jest również film „Zew ognia", reżyserji Luis Trenkera i Kurt Bernharda. Role główne odtwarzają: Luis Trenker i Viktor Varconi. Pozatem świetna operetka Abrahama. Niewątpliwie publiczności spodobał się też wielki film szpiegowski „Pod fałszywą flagą" (obecnie na Śląsku wyświetlany) z Charlottą Suzah i Gustawem Fröhlichem. Oryginalnym bardzo jest film p. t. „Igloo", film z życia Eskimosów. W Polsce film ten wyświetlany będzie w wersji polskiej.

Ponadto dużą niespodzianką dla wszystkich będą filmy muzyczne w formie dodatków nadprogramowych. Filmy te wykonane są przez słynną berlińską orkiestrę symfoniczną, złożoną z 70 osób.

Jak widzimy zatem tegoroczna produkcja „Universalu" pozwoli nam ujrzeć na polskich ekranach szereg naprawdę niezwykle ciekawych i oryginalnych obrazów.

Filmy dla miłośników dobrej muzyki.

Wytwórnia „Universal" rozpoczęła produkcję krótkometrażowych filmów muzycznych.

Utwory te nagrane zostały przez berlińską orkiestrę symfoniczną Filharmonji pod dyrekcją Maksa Schillingsa, Busha i innych znakomitych dyrygentów.

Nowość ta przyjętą będzie zapewne z zadowoleniem przez miłośników dobrej muzyki.

Nowe ob... w czeskiej produkcji.

W czechosłowackim filmie bardzo często za podłoże bierze się literackie motywy. Obecnie czynione są przygotowania do nakręcania nowego czeskiego dźwiękowca „Wiktorka" według popularnej powieści znanej powieściopisarki Bożeny Nemcowej p. t. „Babiczka". Nakręcono również film „Szczwani ludzie" według powieści francuskiego pisarza J. Marcharda p. t. „Czarny mężczyzna" z Rovenskym w głównej roli. Reżyserem jest Fritz Feher.

Powieść Karola Klostermanna „Ze świata leśnych samot", stanowi scenarjusz filmu tej samej nazwy, reżyserowanego przez M. Krniańskiego. W filmie tym czechosłowacka produkcja chce pokazać piękno gór czeskich Szumawy. Film wyświetlany będzie w styczniu.

Obce wytwórnie filmowe pojmując znaczenie rynków filmowych czechosłowackich starają się również wytwarzać filmy w wersji czeskiej. — „UFA" nakręcać będzie pod reżyserją Slavińskyego czeski film „Okienko". W tych dniach zawitał do Pragi były dyrektor amerykańskiego Fox-filmu dla Europy J. Ausenberg, który pertraktuje z wytwórniami czechosłowackiemi w sprawie wspólnej produkcji filmów czechosłowackich.

Czeska wytwórnia „Futurum-Film-Company" w najbliższym czasie przystępuje do nakręcania pierwszego obrazu polsko-czeskiego, przyczem plenery nakręcone będą na terenie Polski, wnętrza w atelier AB-film w Pradze. Przed kilku dniami dyrektor „Futurum-Filmu" p. Hlinomaz powrócił po ostatecznem sfinalizowaniu umowy z Warszawy.

Także inna wytwórnia czeska „Terra-film" w Brnie, której właścicielem jest dr. Miszkiewicz — Polak z pochodzenia — swój najnowszy film nakręcać ma na podkarpackiem pograniczu polsko-czeskiem. Film ten posiadać będzie najprawdopodobniej i wersję polską, a nawet zachodzi możliwość obsadzenia jakiejś roli polską siłą. Dr. Miszkiewycz bowiem jest jednym z największych zwolenników zbliżenia polsko-czeskiego, w swojej eksploatacji posiada cały szereg filmów polskich.

Kronika.

Żółta sensacja.

Choć Paryż zasypany pierwszorzędnemi filmami, główną sensacją dnia jest dźwiękowiec japoński „Nippon", pierwszy produkt Dalekiego Wschodu, który się pojawił na europejskim gruncie. Japończycy nieustępliwie, krok za krokiem podążają za kulturą i cywilizacją białego człowieka...

Człowiek walczy z człowiekiem.

Wielki pisarz francuski, Henri Barbusse pisze dla jednej z wytwórni sowieckich scenarjusz „L'homme contre l'homme" (Człowiek walczy z człowiekiem). Tytuł tego filmu pozwala zrozumieć jego tendencje.

Kino „Casino" w Katowicach

wyświetlało ostatnio piękny film religijny p. t. „Potęga wiary". Prześliczne zdjęcia z natury oraz głęboka treść o podłożu religijnem wynoszą ten film na wyżyny sztuki religijnej. — Akcja osnuta jest na tle przeżyć młodego hrabiego, zakochanego w pięknej dziewczynie. Po dojściu do pełnoletności w myśl odwiecznej tradycji rodu swego musi poświęcić się służbie Bożej. Porzuca przeto dom i umiłowaną dziewczynę, udaje się do Rzymu i tam przywdziewa szaty zakonne. Treść wzruszająca, daleko odbiega od przeciętnych i szablonowych filmów t. zw. sensacyjnych, a przedewszystkiem buduje on, pokrzepia i poucza. Obraz ten winien cieszyć się na Śląsku powodzeniem, zwłaszcza w okresie adwentowym.

TEATR I SZTUKA.

Z Filharmonji.

Zwracamy uwagę naszych czytelników na niezmiernie ciekawy występ, jaki będzie dzisiaj w Filharmonji. W koncercie tym wystąpi po raz pierwszy w Katowicach, po powrocie do kraju p. Marja Pomorska z Poznania, laureatka Konkursu Śpiewaczego w Wiedniu, o której wielkim sukcesie na Konkursie wiedeńskim swego czasu już szeroko prasa polska donosiła. Na program dzisiejszego koncertu wieczornego, który się odbędzie o godz. 20 w sali Śląskich Zakładów Techniczno-Naukowych, złożą się arje i pieśni kompozytorów polskich i zagranicznych w wykonaniu naszej laureatki oraz występ orkiestry Filharmonji Śląskiej, pod dyrekcją prof. St. Szlazaka. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla wdów i sierot po inwalidach powstańczych.

Sukces F. Nowowiejskiego w Katowicach.

W ubiegłą sobotę, 10 grudnia odbył się w Katowicach II wielki koncert symfoniczny nowopowstałej Filharmonji Śląskiej. Do objęcia batuty zaproszono Feliksa **Nowowiejskiego**, który dyrygował V symfonją Beethovena i dwoma fragmentami swej baleto-opery „Tatry". Wieczór ten był równocześnie otwarciem nowej, wspaniałej sali Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych która została oddana przez Urząd Wojewódzki na użytek Filharmonji. **Pierwszy występ Nowowiejskiego na Śląsku spotkał się z wielkim sukcesem i serdecznem przyjęciem.**

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 grudnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,93¼. Funt szterlingów 29,23. 100 franków francuskich 34 76. 100 franków szwajcarskich 171,32. 100 guldenów holenderskich 357,95. 100 franków belgijskich 123,29. 100 guldenów gdańskich 172,92. 100 koron szwedzkich 159,70.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 15 grudnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 13,70 do 13,90. Pszenica 21—22. Jęczmień browarowy 14,50—16,00. Jęczmień 12,50—13,75. Owies 10,75 do 11 00. Mąka żytnia 21,25—22,25. Mąka pszenna 34,50—36,50. Otręby żytnie 7.75—8,00. Otręby pszenne 7,50—8,50. Otręby pszenne grube 8,50—9,50. Rzepak 44—45. Rzepik 40—45. Gorczyca 36—42. Wyka latowa 13—14. Peluszka 13—14. Groch Victoria 20—23. Groch Folgera 31 do 34. Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna biała 90—130. Koniczyna szwedzka 100—120. Mak niebieski 100—110. Ziemniaki fabryczne za kilo 0,12½. Ogólne usposobienie spokojne.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników Z. Z. Z.

Niedziela 18 grudnia.

Katowice-Dąb. Zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Czupryny.

Mała Dąbrówka. Zebranie członkowskie o godz. 15 w lokalu p. Koniarka.

Imielin. Zebranie o godz. 15 w lokalu pana Szewczyka, ul. Główna.

Brzezinka-Morgi. Zebranie górników o godz. 10 w lokalu p. Glyda w Brzezince.

Czarny Las. Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Sikory.

Katowice-Centrum. Zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Rzychonia.

Bogucice. Zebranie członkowskie o godz. 14 w lokalu p. Przybyły, ul. Markiefki.

Nowa Wieś. Zebranie członkowskie o godz. 14 w lokalu p. Białdygi.

Bielszowice Kolonja. Zebranie członkowskie o godz. 13 w lokalu p. Długosza.

Nadesłane.

Wywabianie plam.

Cóż może być bardziej przykre dla gospodyni, jak plama na nowym obrusie, serwetce, czy wreszcie na batystowej bluzce. Może wprawdzie wywabić plamę pralnia chemiczna, ale jest to zbyt kosztowny wydatek którego można uniknąć. Od czegóż Radion. Świeże plamy z owoców, czarnej kawy ,kakao, czerwonego wina i wszelkiego rodzaju inne plamy, za wyjątkiem rdzawych, można z łatwością usunąć przy pomocy Radionu.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr odp., Katowice, ul św Stanisława 4 tel. 14—14 Drukiem: Drukarnia Śląska S ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel 8-78.

SPORT.

Najlepszy łyżwiarz świata w Katowicach.

W dzisiejszą sobotę o godz. 20-tej wystąpi poraz pierwszy na Sztucznym Torze podczas przerw meczu hokejowego między reprezentantami obu Śląsków, niezrównany łyżwiarz, kilkakrotny mistrz świata i zwycięzca olimpijski Wiedeńczyk Karol Schaefer, wraz najlepszemi po Sonji Henie łyżwiarkami Holowską i siostrami Holzmann.

Przedsprzedaż biletów na tę pierwszorzędną imprezę sportową dała niespodziewanie korzystne wyniki.

Spodziewany jest ponadto przyjazd ogromnej ilości sportsmenów z Śląska Opolskiego.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Zemsta Tonga".
Kino Casino: Wesoły program „Flip i Flap".
Kino Colosseum: „Cowboy z Arizony" z Ken Maynardem.
Kino Palace: „Rozkosze niebezpieczeństwa" z Harold Lloydem.
Kino Rialto: „Czarujący chłopiec".
Kino Union: „Śledztwo".
Kino „Dębina" Dąb: I. „Rozstrzygająca noc". II. „Wyspa zatopionych serc".

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colosseum: I. „Żebrak ze Stambułu". II. „Królowa dancingu".
Kino Apollo: I. „Mężowie i żony". II. „Tommy Boy".
Kino Roxy: I. „Na podniebnym szlaku". II. „Mary and Bobby".